

**GŁOS KUTNOWSKI**

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

CZWARTEK 21 LIPCA 1949 ROKU

Nr 196 (1120)

Rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa  
**Narada**  
w przemyśle górnictwym

KATOWICE (PAP) — W ostatnich dniach w Katowicach odbyła się narada Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w górnictwie.

Celem narady było dalsze uścisnienie metod pracy w górnictwie, rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

Narada m. in. postanowiła przez systematyczne obserwowanie i analizowanie metod ruchu współzawodnictwa dopomóc do rozwoju tego ruchu, zaś przez udzielenie odpowiedniej pomocy podnieść dotychczasowy poziom współzawodnictwa. Racjonalizatorzy otaczani będą troskliwą opieką, zaś nad zmianą dotychczasowego, często niewłaściwego stosunku dyrekcji zakładów do wynalazków, czuwając będą specjalne sekcje Głównego Komitetu.

**Dokumentarny film z pogrzebu Dymitrowa**

SOFIA — W dniu 18 bm. trzy sowieckie kina rozpoczęły wyświetlanie dokumentarnego filmu z pogrzebu Georgi Dymitrowa, wodza i nauczyciela narodu bułgarskiego.

## Młodzież polska osiągnie dalsze sukcesy w pracy i w nauce

Rozkaz specjalny komendanta głównego „Służby Polsce“ z okazji Święta Odrodzenia

WARSZAWA (PAP). W 5 rocznicę Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, komendant główny „Służby Polsce“, płk Edward Branewski, wystosował do oficerów, instruktorów, junaków i junaków rozkaz specjalny, w którym podkreślił historyczne znaczenie Manifestu PKWN i wskazywał na zadania młodzieży zorganizowanej w „Służbie Polsce“.

Wskazując na doniosłe reformy, przeprowadzone przez

## Słuszna odpowiedź Rządu RP zbiją obłudne wybiegi noty brytyjskiej w sprawie Eislera

WARSZAWA (PAP) — Rząd brytyjski odpowiedział notą Foreign Office z dn. 7 czerwca br. na notę Rządu Polskiego z dnia 16 maja w sprawie wprowadzenia Eislera z m-s „Batory“, przy czym przebieg wydarzeń przedstawiony został odmienne, niż to opisywała nota polska.

Rząd brytyjski wyraził ubolewanie z powodu braku uprzedniego zawiadomienia konsula RP o zamierzonej akcji władz brytyjskich. Samą akcję natomiast przedstawił jako zgodną z doktryną prawa międzynarodowego i praktyką państw, polemicznie obszerne z argumentami prawnymi i przykładami, przytoczonymi w notcie Rządu Polskiego.

W ten sposób przedstawiając przebieg wydarzeń rząd brytyjski odrzucił protest Rządu Polskiego i jego żądanie ukarania winnych oraz naprawienia wyrządzonej szkody.

Rząd Polski odpowiedział na notę rządu brytyjskiego notą wręczoną ambasadzie brytyjskiej w Warszawie w dniu 15 lipca br. Nota polska stwierdza na wstę

pie, że opis okoliczności faktycznych, zawarty w notcie rządu brytyjskiego, „sprzeczny jest z rzeczywistością przebiegu wypadków, a konkluzje prawne oparte są na mylnych przesłankach.“

Wbrew twierdzeniom rządu brytyjskiego nota polska wyjaśnia, że przedstawiciele władz polskich udaję się na statek tym samym holownikiem, co rolnicy brytyjski, nie zostali przez nią poinformowani o zamierzonym aresztowaniu Eislera i nie prowadzili żadnych rozmów na ten temat. Ponadto sprzeczność z twierdzeniem brytyjskim, że policja zachowała się wobec Eislera brutalnie, wkładę go po korytarzach i pokładzie statku.

Obecność zaś na statku, bez zgody władz polskich, przedstawicieli trzeciego państwa, to jest urzędników Ambasady Stanów Zjednoczonych w Londynie, którzy grozili kapitanowi i czyniele współpracowali z policją brytyjską, nie była w żadnym wypadku usprawiedliwiona.

Przechodząc do analizy prawnej, nota polska stwierdza, że **RZĄD BRYTYJSKI NIE MIAŁ PRAWA DOKONAĆ ARRESTU-**

WANIA EISLERA — a to niezależnie od jakichkolwiek traktatów ekstradycyjnych, ponieważ „w żadnym razie nie można przyznać prawa ingerencji władzom lokalnym, gdy chodzi o pasażera, który nie podpada pod bezpośrednią jurysdykcję tych władz“. Ingerencja bowiem państwa przybrzeżnego w stosunku do obcych statków handlowych może być uzasadniona faktem zakłócenia porządku i spokoju na statku. Nie podobnego w tym wypadku nie zasłó.

W p. 19 swej noty rząd brytyjski określa zestawienie faktów, dotyczących wprowadzenia Eislera z faktami uwolnienia zbrodniarzy wojennych przez władze angielskie — mianem ingerencji.

Nota polska sprzeciwia się stanowczo takiemu określeniu, gdyż nie może ono zamienić w niczym wymowy tych faktów, wypadki zaś uwolnienia zbrodniarzy wojennych przez rząd brytyjski nie tylko były przedmiotem wielu not Rządu Polskiego — ostatnio w związku z uwolnieniem zbrodniarzy Rundstedta i Straussa — ale są notorycznie znane i mówią same za siebie.

Rząd brytyjski żali się również, jakoby nota polska wspominała o „nacisku rzekomo wywartym na Rząd Jego Królewskiej Mości przez władze Stanów Zjednoczonych“. Nota Rządu Polskiego nie zawiera takiego sformułowania.

W zakończeniu swojej noty Rząd Polski odrzuca kategorycznie „co najmniej dziwny protest, dotyczący zachowania się władz polskich“, i stwierdza ponownie, że „tylko dzięki opanowanej postawie kierownictwa i załogi m-s „Batory“, zdarzenia nie przybrały jeszcze poważniejszych rozmiarów“.

Rząd Polski podtrzymuje stanowczo swoje postulaty, dotyczące ukarania winnych i naprawienia szkody wyrządzonej polskiej banderze, statkowi i jego załodze.

## 22 i 23 lipca Kongres odbudowy Warszawy

WARSZAWA (PAP). — W dniach 22 i 23 lipca b. r. odbędą się w Warszawie I Kongres Odbudowy Stolicy, w którym udział weźmie ponad 2 tys. terenowych działaczy Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy.

## Nowe kłęski Kuomintangu

Wojska ludowe zbliżają się do Kantonu

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe przekroczyły rzekę Żółta, wkroczyły do prowincji Szensi i rozpoczęły oswojanie północno-zachodniej prowincji.

W rejonie Lung Hai wojska ludowe zadały armii Kuomintangowskiej ciężkie straty. Około 10 tysięcy żołnierzy i oficerów Kuomintangowskich zostało zabitych, lub rannych, ponad 30 tysięcy wzięto do niewoli.

Wojna kuomintangowska — Kantonie. Kilkanaście samolotów trzymany jest w pogotowiu dla ewentualnej ewakuacji rządu kuomintangowskiego na Formozę.

Wojska ludowe wkroczyły w głąb prowincji Hunan i znajdują się w pobliżu prowincji Kwan tung, której stolicą jest Kanton.

Wśród obserwatorów amerykańskich w Chinach panuje przekonanie, że Kanton nie będzie mógł długo się bronić. Zdaniem tych obserwatorów, wojska ludowe liczą obecnie na wszystkich frontach około 1 miliona 200 tysięcy dobrze wyćwiczonej żoł-

## Rekord murarski padł w Łasku

26 tys. cegieł - 71 m<sup>3</sup> muru w ciągu jednego dnia pracy

Robotnicy budowlani w województwa łódzkiego uzyskali w dniu wczorajszym nowy sukces.

Ustanowiony niedawno w okręgu łódzkim rekord został w dniu wczorajszym pobity. Trzech murarzy — pracowników PPB — Oddział 7 z Mieradza, zatrudnionych przy budowie gmachu starostwa w Łasku przy ulicy Warszawskiej, ustaliło wczoraj nowy rekord systemem trójkowym, wykorzystując w ciągu ośmiogodzinnej pracy 26.040 sztuk cegieł — co daje 71 metrów sześciennych muru.

Nowymi rekordzistami są: murarz ob. BOLESŁAW WJANIARSKI i pomocnicy ob. ob. STANISŁAW RYCHTER i STEFAN OSIŃSKI. Oczelnie sekundowali im robotnicy dowodzący zaprawę i cegły.

Wyniki dnia obliczyła komisja, złożona z przedstawicieli Starostwa, Komitetu Powiatowego PZPR, Zw. Zaw. i Org. Młodzieżowych.

## Meldunek polskich i czeskich inżynierów-techników górniczych

WARSZAWA (PAP). PRZEWODNICZĄCY KC PZPR PREZYDENT R. P. TOW. BOLESŁAW BIERUT OTRZYMAŁ NASTĘPUJĄCĄ DEPE-  
SĘ:

„Polscy i czechosłowaccy inżynierowie i technicy przemysłu górnictwa, zebrani na pierwszym zjeździe polskim i czeskim w Cieszynie w dniu 16—17 lipca 1949 r. przesyłają meldunek, że swoje dwudniowe obrady poświęcili zagadnie-  
niu wydajności pracy w górnictwie, uważając jej podniesienie za pierwszy i najważniejszy obowiązek inżyniera i technika, zarówno partyjnego, jak i bezpartyjnego.“

W dążeniu do tego celu inżynierowie i technicy przemysłu górnictwa Polski i Czechosłowacji wiążą się na wszystkich etapach do ruchu wspólnego i racjonalizatorstwa szerokich mas pracujących.

## Hutnicy meldują Prezydentowi RP o przedterminowym wykonaniu zobowiązań oszczędnościowych

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP. otrzymał meldunek o przedterminowym wykonaniu zobowiązań oszczędnościowych. Meldunek podpisał: przewodniczący Zw. Zaw. Hutników — Józef Knapczyk i generalny dyrektor podjętych na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej. Plan Przemysłu Hutniczego i Zakł. J. nakreślony do dnia 22 bm. zo. Borejdo.

## Wspaniały dar dla uczczenia piątej rocznicy Manifestu PKWN

Aparaty radiowe dla 2.000 szkół i świetlic

WARSZAWA (PAP). — Zawiadomienie oświaty i kultury ma podjęta, jako Czyn Lipcowy, akcja SKRK wystarczy powie-  
dzieć, że zaopatrzenie w aparaty radiowe 2.000 szkół i świetlic, to umożliwienie przynajmniej półmilionowej rzeszy młodzieży i dorosłych korzystania we własnej klasie, czy świetlicy z radia, tego najbardziej nowoczesnego i potężnego instrumentu kształcenia młodzieży i dorosłych.

## Kłótnia w „rodzinie“

St. Zjednoczone ignorują prośbę W. Brytanii

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska podaje, że rząd brytyjski zwrócił się do rządu amerykańskiego z prośbą o dostarczenie informacji w sprawie produkcji bomb atomowych i energii atomowej. Rząd brytyjski zaznaczył, że Stany Zjednoczone od stycznia 1948 roku nie przekazały Wielkiej Brytanii żadnych informacji oświadczenia, produkcji energii atomowej.

Prośba rządu brytyjskiego była przedmiotem narad na tajnym posiedzeniu rządu amerykańskiego, na którym przewodniczył prezydent Truman. Znany amerykański komen-

tator radiowy Drew Pearson dowiadyuje się, że na posiedzeniu tym większość wypowiedziała się przeciwko uwzględnieniu prośby rządu brytyjskiego.

## 40 milionów złotych dla przodowników pracy i racjonalizatorów ZZK

WARSZAWA (PAP). Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy zarządzie głównym ZZK przyznał z funduszy otrzymanych z Ministerstwa Komunikacji, 30 wyróżniającym się jednostkom służbowym poszczególnych DOKP, nagrody zespołowe na sumę 40 milionów zł.

M. in. 4 mil. zł otrzymały okręgi: Wrocław, Gdańsk i Kraków, a po 3,5 mil. zł: Warszawa, Łódź, Poznań, Katowice, Lublin, Olsztyn i Szczecin.

Nagrody przeznaczone są na rozszerzenie opieki nad przodownikami pracy i racjonalizatorami, na zakładanie bibliotek technicznych, oraz na zaspokojenie potrzeb nagrodzonych jednostek w zakresie kulturalno — oświatowym. Rozdział nagród nastąpi w dniu 22 bm. z okazji 5-jej rocznicy Manifestu PKWN.

## Papież mówi po niemiecku

W niedzielę papież przemówił po niemiecku do katolików niemieckich. Papież przemówił językiem pełnym miłości i podziwu dla swych niemieckich owieczek. W gorących słowach wychwalał ich „cudowną podniosłość“, „mocną jak granit wiary“, ich wierność dla przykazania bożego i gotowość poniesienia śmierci w obronie tych przykazania, ich ofiarną i nieugiętą bogobojność.

Czytamy i własnym oczom nie wierzymy. W kim to dopatruje się papież tych niezwykłych i nadludzkich nieomal zalet? Papież dopatruje się tych nadludzkich zalet w katolikach niemieckich, których przedstawiciele, jak powszechnie wiadomo, w przytłaczającej swej węży złości poparli Hitlera, jego wojnę i jego zbrodnie.

Papież kieruje do katolików niemieckich słowa, jakich nigdy nie słyszeli z jego ust katolicy polscy mordowani przez Niemców, ani katolicy żadnego innego kraju!

Papież niedarmo tak wychwala katolików niemieckich. Watykan mówi im w tych słowach, że pochwała i aprobacje nie ich wiary, lecz ich reakcyjną politykę, a zwłaszcza ich jaskrawy antypolski rewizjonizm i szowinizm. Któż z nas nie pamięta zesłańczonego listu papieskiego do Eis-

go przeciwko naszym granicom zachodnim. W ostatnim „wym” przedniości do Niemców papież dalej rozwija swą rewizjonistyczną propagandę, mówiąc w słowach pełnych żalu i litości o tych, którzy zostali wygnani ze „swej ojczyzny“.

Nacjonalistów i neohitlerowców niemieccy dobrze rozumieją to, wa ich watykańskiego przyjaciela, a i profesora. Tego samego dnia, kiedy przemawiał papież, odbyło się w Berlinie zebranie występowali chrześcijańsko-demokratyczny politycy żądając „poczwrotu“ do Niemiec polskich ziem zachodnich. **WYSTĄPIE NIE PAPIEŻA JEST HASŁEM DO NOWEJ KAMPANII REWIZJONISTYCZNEJ I ANTY-POCZDAMSKEJ. I TAKI JEST JEGO CEL.**

Watykan nie może ścierpieć, że w wyniku ostatniej konferencji paryskiej przyszło pewne odprężenie w sytuacji międzynarodowej Watykan chce zerwać to odprężenie i dlatego podjmuje Niemców do nowej kampanii nacjonalistycznej. Ale słowa Watykanu trafią nie tylko do Niemców. Zastanowią się nad nimi również ludzie wierzący w Polsce i w innych krajach, dobrze znający niemieckich szowinistów z własnych przeżyć. Zastanowią się nad słowami Watykanu i wyciągają z nich wnioski.

# Nie dopuścimy do nadużywania wiary Robotnicza Łódź jednogłośnie piętnuje lubelskich mścicieli

Wczoraj w dalszym ciągu odbywały się w Łodzi, podobnie jak w całym kraju, wiece protestacyjne przeciwko nadużyciu wiary do celów propagandy reakcyjnej. Robotnicy i pracownicy biurowi jednogłośnie potępiali niegodny postępek, za pomocą którego reakcyjna część kleru usiłowała wzniecić ferment w naszym kraju w przededniu święta Narodowego — pięćdziesiąt PKWN-u.

## PZPB Nr 1

W Nowej Tkalni tłum robotników wysłuchał z uwagą referatu, omawiającego szczegółowo wydarzenia lubelskie. Tow. Gabara, który zabrał następnie głos, wymownie przedstawił zebrany istotne przyczyny zorganizowania znanego już dziś fałszywego „cudu lubelskiego”. Celem tej oszukańczej imprezy było sprokowanie wrażliwości między wierzącymi i niewierzącymi.

Po przemówieniach rozpoczęła się ożywiona dyskusja. Omawiano szczególnie ostatnie wystąpienie papieża, który trzy dni temu w czułych słowach, w języku niemieckim, przemawiał do ludności niemieckiej.

— Słyszałem to rzeczy — unosi się głosy — ale podrywa ich nadzieje, że uda im się powrócić na zagrabione nam niegdysiejsze ziemie, na Śląsk, Pomorze i Prusy Wschodnie. Przecież po prostu słuchać tego nie można, bo złowrokiem „aż zatyka” słuszne oburzenie. Papież lituje się nad zburzonym Berlinem, a o naszej bohaterkiej Warszawie w ogóle słyszeć nie chce.

Ob. Partyka, która jest wierząca katoliczka, także potępia machinacje kleru, który zamiast interesować się sprawami wiary, prowadzi całkiem przyziemną politykę „nabijania kasy”. Książka luelscy wyraziłi ciężko zapracowane pieniądze od ludzi pracy dzięki owemu „cudowi”. Każdy, mający zdrowy rozsądek, musi potępić takie szalbierzostwo.

— Co tu dużo mówić — kłopoty rozmowę ob. Malaszczykówna. — Całą tę aferę zorganizowały szkodnicze elementy, za wszelką cenę dążące do zamętu i niepokoju. Nie uda im się to. My wszyscy, ludzie pracy, lojalni obywateli Polski Ludowej, protestujemy przeciwko podobnym wypadkom: oświadczamy, że z taką samą energią zdemaskujemy i potępimy każdą podobną próbę zamachu na spokój i dalszą pracę naszego kraju.

W podobnym duchu odbyły się zebrania w pozostałych oddziałach PZPB Nr 1.

## PZPB Nr 16

Na zebraniu w Niciarce przemówiły kobiety, które wobec naradnictwa dokola „cudu” lubelskiego, o czym mówił tow. Orzykowski, zajęły pełną oburzenia

## PZPW Nr 36

W dyskusji, która wywiązała się po referacie tow. Jaszczerkińskiego, zabrał głos tow. Stępień. Oświadczył on, że fakt wydalenia uczniów chociażby ze szkoły księży Salezjanów za należenie do ZMP świadczy o tendencjach, nurtujących wśród tamtejszego kleru.

— Nie możemy zrozumieć, dlaczego kler walczy przeciw Państwu — oświadczył ob. Górski. — skoro państwo otacza opieką za bytki kościelne i odbudowuje zrujnowane kościoły.

## U tramwajarzy

W pięknie udekorowanej sali w świetlicy Zw. Zaw. Pracowników Samorządowych i Instytucji Użyteczności Publicznej odbyła się wczoraj uroczysta akademia, tramwajarzy dla uczczenia rocznicy Manifestu Lipcowego.

Przedstawiciel Odrodzonego Wojska Polskiego, ppor. Czerwiński powiedział w swym przemówieniu: „Dziś, kiedy cała klasa robotnicza Polski zestawia swe dotychczasowe osiągnięcia — również i odrodzone Wojsko Polskie zapewnia Was, że żołnierzy i oficerów polski, wywodzących się z ludu, nie zawiodą zaufania klasy robotniczej. Wojsko Polskie będzie wypełniać swe zobowiązania tak, jak dotychczas, z prawami warunków bezpieczeństwa”.

— Ci, którzy zorganizowali ten „cud” — mówi ob. Pietrasik, — chcą skłócić społeczeństwo, ale to się im nie uda. — Kobiety polskie nie są już „ciemną masą”, wierzącą buławo-chwalczo we wszystko, co doządy ludzkie, odziany w sutannę — dodaje ob. Kasperska.

## PZPB Nr 5

Robotnicy „Czerwonego Widzewa” na zebraniu, poświęconym wypadkom lubelskim, manifestowali żywiołowo przeciwko występnej działalności mścicieli spokoju publicznego, inspirowanych przez Watykan i jego dolarowych mocodawców. Podczas przemówień robotnicy wznosili okrzyki, pełne oburzenia, przeciwko organizatorom zajęć lubelskich. Długo jeszcze po zakończeniu zebrania grupki robotników omawiały tematy, poruszone w wygłoszonym referacie.

— Wypadki lubelskie — mówi tow. Józefa Sienkiewicz — były o tyle „cudem”, że istotnie cudownym sposobem wieść o nich dotarła już na drugi dzień do speakerów BBC. Właściwie kto wie, czy czasem o „cudzie lubelskim” nie wiadomo wcześniej w Londynie, niż w Lublinie.

## Wytwórnia Sprzętu Mechan. cz. Nr 36

Pracownicy Wytwórni wzięli udział w masowce, wyrażając w jednomyślniej rezolucji swe oburzenie z powodu poczynań wicherzyli w Lublinie. Robotnicy wyrażili zdziwienie, że podobne „cudu” nie działy się na przykład w okresie Powsnania Warszawskiego, oraz zapytywali, dlaczego kościół nasz dotychczas

nie odpowiadał pozytywnie na oświadczenie Rządu Polskiego w sprawie uregulowania stosunków z kościołem. Już wielki czas, aby władze kościelne przystąpiły do załatwienia tej sprawy.

## Inne zebrania

Podobne zebrania odbyły się w PZPB Nr 17 oraz w Państwowym Monopolu Spirytusowym, gdzie jednomyślnie potępiono akcję kleru i domagano się przykładnego ukarania winnych.

## Chłopi protestują również

We wsi Witonina, powiat Łęczycki, odbył się wiec manifestacyjny w związku z rzekomym „cudem” w Lublinie. W trosce o ład i porządek w kraju w jednomyślnie powziętej rezolucji zebrani chłopcy zapowiedzieli do władz, aby nie dopuszczały w przyszłości do nadużywania wiary dla celów, zupełnie sprzecznych z religią. Zebrani domagali się uregulowania stosunków kościelnych z państwem na podstawie oświadczenia Rządu z marca 1949 roku.

## W Grecji szaleje terror faszystowski

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: z Aten, że sąd monarcho — faszystowski w Kozaniu skazał ostatnio 21 osób na karę śmierci i 29 osób na karę dożywotniego więzienia — „za sympatię dla ruchu partyzanckiego”.

## Strach w SFIO

Masy odwracają się od francuskich „socjalistów”

PARYŻ (PAP) — Od kilku dni trwają to obrady Kongresu francuskiej partii socjalistycznej (SFIO). Dyskusja jest tak zagmatwana, wypowiedzi tak niejasne, że generalny sekretarz SFIO, Guy Mollet, zmuszony był wzmaw mówów, by postarał się przemawiać „jak najbardziej zrozumiale”.

Podkreśla się, że niektórzy uczestnicy Kongresu występują przeciwko polityce realizowanej przez rząd w szereg zagadnień. Wypowiadają się oni także przeciwko udziałowi przedstawicieli SFIO w rządzie.

Jednakże wypowiedzi wszystkich mówców na Kongresie charakteryzują specyficzną demagogię, właściwą prawiowemu sojuszni. Ci sami mówcy „krytykowali” stanowisko partii socjalistycznej w wielu zagadnieniach wyrażając jednocześnie aprobatę dla polityki partii.

We wszystkich przemówieniach wyczuwano się strach przed coraz bardziej widoczną utratą wpływu SFIO w masach.

# Gorzkie żale min. Bevin z powodu gorzkiej prawdy krachu gospodarczego wynikłego na skutek rozłamu między blokiem szterlingowym a strefą dolarową

LONDYN (PAP) — Minister Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie, poświęcone anglo-amerykańskim stosunkom gospodarczym.

Zaznaczył on, że Amerykanie niewątpliwie otrzymają spowrotem o to do groza wszystkie fundusze, jakie włożyli w plan Marshalla.

Minister Bevin wyraził ubolewanie z powodu trudności, jakie ujawniły się w stosunkach gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Podkreślił on, że blok szterlingowy oraz strefa dolarowa powinny znaleźć „odpowiednią formę współpracy”.

Współpracza ta ma m. in. znać z dniem Bevin — w porozumieniu, na podstawie którego Trumanowski plan „pomocy dla krajów zaościanych” byłby realizowany nie tylko przez finansistów amerykańskich, lecz również przez brytyjskich.

W Stanach Zjednoczonych już odbiły się fatalnie na krajach marshallowskich.

W Europie Zachodniej deficyt dolarowy pogłębia się coraz bardziej. Równocześnie rośnie nadwyżka produkcyjna towarów, dla których nie ma nabywców. Kraje Europy Zachodniej nie będą mogły się utrzymać, jeżeli nie rozszerzą swych stosunków handlowych z Europą Wschodnią, która postępuje naprzód w swym rozwoju gospodarczym i realizuje swe plany produkcyjne.

Brytyjska polityka zagraniczna, kierowana przez Bevin'a i wielająca w życie program konserwatywistyczny, doprowadziła jednak do rozbitcia Europy i do podporządkowania Wielkiej Brytanii Stanom Zjednoczonym. Skutkiem tego są obecne trudności gospodarcze W. Brytanii — oświadczył w koczku Zillia.

## Posel Zillacus otwiera oczy dotychczas wyciśniętymi

LONDYN (PAP) — Członek Izby Gmin Zillacus wygłosił w czasie debaty na temat kryzysu dolarowego obszernie przemówienie, w którym zaznaczył, że jedynym rozwiązaniem trudności gospodarczych w Wielkiej Brytanii jest odrzucenie polityki ulerłości wobec Stanów Zjednoczonych oraz rozszerzenie stosunków handlowych z Europą Wschodnią. Zillacus zaznaczył, że istnieją ogromne możliwości wymiany handlowej między W. Brytanią a Europą Wschodnią. Zillacus podkreślił, że pierwsze objawy depresji gospodarczej

W Europie Zachodniej deficyt dolarowy pogłębia się coraz bardziej. Równocześnie rośnie nadwyżka produkcyjna towarów, dla których nie ma nabywców. Kraje Europy Zachodniej nie będą mogły się utrzymać, jeżeli nie rozszerzą swych stosunków handlowych z Europą Wschodnią, która postępuje naprzód w swym rozwoju gospodarczym i realizuje swe plany produkcyjne.

## Uwaga członkowie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi zawiadamia, że termin uroczystego posiedzenia WRN-u wyznaczonego początkowo na dzień 20 lipca przesunięty został na dzień 21 lipca na godz. 7.45.

## Unesco nie spełnia swego zadania

GENEWA (PAP). W dniu 18 lipca omawiano na posiedzeniu Komisji Społecznej Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ sprawozdanie z prac UNESCO w roku 1949. oraz program prac tej organizacji na rok 1950.

Polska a UNESCO od roku 1945. Polska wzięła poważnie na dzieło z działalnością UNESCO, której celem miała być m. in. pomoc krajom zniszczonym przez wojnę.

## Przedstawicielka Polski prof. Kormanowa przypomina historię stosunków między Niemcami i Japonią a przede

wszystkim zupełna niedostateczność pomocy, jaką UNESCO okazała krajom zniszczonym przez wojnę — wszystkie te względy powody jawą, że Polska musi wyrazić poważną wątpliwość, co do wyników dotychczasowej działalności i wysunąć jak najbardziej stanowcze zastrzeżenia przeciwko ideologicznym podstawom działalności UNESCO.

# Idziemy słuszną drogą

## Pomyślne wyniki prac przemysłu i rolnictwa w I-ym półroczu ostatniego roku Planu 3-letniego

Liczby, zawarte w komunikacie, świadczą, że podstawowe zadania wyznaczone przez plan zostały przekroczone.

Plan produkcji przemysłu państwowego został przekroczony o 9 procent. Wartość tej produkcji w porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego wzrosła o 24 procent. Największy wzrost w stosunku do roku ubiegłego wykazała produkcja ciągników (97 proc.), mydła (96 proc.), obrabiarek (62 proc.), skór podszewkowych (64 proc.), superfosfatu (60 procent). Uważamy przegląd liczb wzrostu produkcji poszczególnych działów naszego przemysłu wskazujące, że największy postęp osiągnięty został w tych dziedzinach, które dotychczas pozostawały w tyle za całym naszym rozwojem gospodarczym. Świadczy to, że przemysł nasz pracuje coraz bardziej harmonijnie, w sposób coraz bardziej zrównoważony, że likwidujemy szybko dysproporcje, wynikające zarówno ze skutków wojny, jak i z dawnych zaniedbań.

W okresie sprawozdawczym przemysł nasz podjął szereg nowych produkcji i rozszerzył produkcję wielu artykułów, wytwarzanych dotychczas w niewielkich ilościach w takich działach, jak: maszyny rolnicze i obrabiarki, maszyny i narzędzia górnicze i wytwory chemii, zapakowane w coraz pełniejszym stopniu rosła produkcja krajowa.

Rezultaty uzyskane w rolnictwie przedstawiają się nie mniej pomyślnie: obszar zasiewu został wydłużony (likwidacja odlogów przekroczyła plan o 12 procent), a dobre warunki wegetacji roślin pozwalają spodziewać się doskonałych zbiorów. Zarówno kontrakcja roślin przemysłowych, jak i trzody chlewnej przewyższyła liczbę zaplanowaną. Zakontraktowano na przykład obszar uprawy rzepaku jest o 115 proc. większy, niż w roku ubiegłym.

W handlu wewnętrznym obserwowujemy dalszy wzrost ilości towarów, rozprawdzanych przez aparat uspołeczniony. Wzrost ten sięga w zakresie niektórych artykułów kilkaset procent. W zapotrączeniu w mięso i tłuszcz na stopnia w drugim kwartale wyrażona poprawa, a powodzenie akcji kontrakcji trzody (przekroczenie planu o 26 procent) pozwala spodziewać się dalszej, stałej poprawy.

Nakłady inwestycyjne, dziecina niezwykle ważna w przedmiejscu planu sześciolatniego, wykazują wzrost w stosunku do pierwszego półroczu roku ubiegłego o 49 procent. Na tym odciążeniu nie zostały jeszcze przewyżnione wszystkie trudności, co wymaga dalszego zwiększenia wysiłku organizacyjnego wykonawców planu inwestycyjnego.

Wynikające z powyższego, gospodarczy pierwszy półrocz komunikat słusnie przy-

### Wzmożenie ilościowe i jakościowe produkcji przez rozwój współzawodnictwa pracy

Niedawno ogłosiliśmy komunikat o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w pierwszym półroczu br. Komunikat ten daje wszechstronny obraz naszego życia gospodarczego. Komunikaty Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego ukazują się co kwartał. Komunikat ostatni ma jednak szczególne znaczenie. Zamyka on pierwsze półrocze ostatniego roku planu trzylatniego, mówi o tym, jak zadania tego planu wykonamy, przygotowując tym samym teren dla realizacji planu większego, planu rozbudowy i rozwoju, dla realizacji planu sześciolatniego.

### O plotce i jej źródłach

## Wody z mydłem rozdepta mieszanina...

Metto: Wystarczy nieco wody do zwykłej nalać szklanki, by bańki można było z mydlanej puszczać pianki... (S. Marszałek — „Bańka mydlana“)

Puszczanie bańki mydla jest w zasadzie i grząską dziećmi. W tej zabawie nie ma nic zdrowego. Gorzej przedstawia się sprawa, kiedy w puszczaniu bańki biorą udział dorośli. Wtedy rzecz przestaje być niewinną rozrywką: zamienia się — jak użę ostatnie wypadki — w rozrywkę kryminalną.

Podawaliśmy w numerze nie dzielnym „Głosu“ całą serię „bańki“ puszczonej niedawno w Czarnkowie, w Szczecinie i Olsztynie. „Ktoś“ — (nie trudno domyśleć się kto: „cud lu, belski“ pozwala się chyba orientować w osobach „nieznanych sprawców“) — postanowił „zabawić się“ kosztem rodziców z Czarnkowa, Szczecina i Olsztyna, rodziców, których dzieci wyjechały na kolonie, czy obyży harcerskie w okolice morza, czy „wielkiej wody“ jezior. Cóż zrobił ów „anonimowy ktoś“? Ano, właściwie puścił „bańkę“, że dzieci potopiły się. Wiecez raz rozpacz, łzy, panika wśród matek i ojców, telefony, depesze, do obcóżw harcerskich i kolonii w Lubiniu, Suchedniowie i Szczecinie. I odpowiedź telefoniczna lub telegraficzna: bzdura, złośliwa płotka, karygodne oszustwo — żadnego wypadku utopienia się, a nawet to niciecia nie było, dziećmi całe, żywe i zdrowe spędzają wesoło czas na wakacjach.

„Bańka“ od razu przysłała. Ale „mieniła się“ przecie przez pewien czas kłamliwymi barwami, „czarowała“ naiwnych, opryskała im oczy brudną i gryzącą mydlina.

Przed paru dniami rozeszła się w Łodzi wieść o... wybuchu bomby w Wiśniowej Górze. Znowu, oczywiście — nie żadna „bomba“, a paskudna „bańka“. Znowu chodziło o wzniecenie

pisanej rosnącej wydajności pracy w wyniku podjętego przez klasę robotniczą współzawodnictwa.

Już pierwsze zapoznanie się z wynikami naszej pracy w minionym półroczu wskazuje na to, że droga, po jakiej idzie polski lud pracujący, jest słuszną. Dalszy rozwój współzawodnictwa, dalsza walka o wzmożenie wydajności pracy, dalsze wzmożenie produkcji, oto warunek zwycięskiego wykonania całego Planu Trzylatniego.

K. W.

# To i OWO

## Składka na gagatka

Na przyjęciu, urządzonym niedawno przez pewnego lorda angielskiego, był obecny tak popularny wśród arystokratycznych plutokratycznej „smietanki“ brytyjskiej — mister Winston Churchill.

Jeden z gości, dziennikarz, korzysta z okazji i pragnie przeprowadzić dłuższą rozmowę z wyleśnialym „lwoem“ brytyjskich salonów.

— Niech pan tylko głośno mówi! — ostrzega ktoś dziennikarza.

— A co — dziwi się dziennikarz — mister Churchill ogluchł?

— Nie zupełnie — uśmiecha się informator. — W każdym razie wydaje mu się, iż jest głuchy, bo od 1945 roku nie słyszy... huk armat.

To prawda. Mister Churchill, w rzeczy samej, nie słyszy obecnie huk armat i bardzo nad tym smutnym faktem boleje. Tej boleści dał już niejednokrotnie praktyczny wyraz, dając zresztą również wyraz nadziejom, iż upragniony przez siebie „halas bojowy“ jeszcze usłyszy.

Oto ostatnio znowu wypływa nazwisko mister Churchilla... jako filantropa. Mister Churchill otworzył listę ofiar na obronę... osławionego zbrodniarza wojennego, generała SS, von Mannsteina. Mister Churchill ofiarował aż 25 funtów szterlingów, aby dopomóc w zwolnieniu z więzienia hitlerowskiego oprawcy — jednego z „wędzów“ faszystowskiego najazdu na Związek Radziecki. Mister Churchill wraz z „ofiarami“ łączy, oczywiście, marszenie, że może kiedyś... że jeszcze raz... że razem z von Mannsteinem, von Rundstedtem itd.

Być może, że na ten cel mister Churchill dałby nie 25 funtów, ale cały swój majątek. Nie ulega jednak wątpliwości, że ani ta ani inne „ofiary“, składane „bożkami wojny“ przez kapitalizm amerykański nie na wiele się przydadzą. Istnieje bowiem dziś jedna, wielka siła, której „ładnymi“ składkami się nie przepłucą: potężniejszy coraz bardziej, wielomilionowy obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele... E. TAM.

### Wzmagają się wysiłki ofiarnej pracy — wzrasta produkcja

## Łódzka klasa robotnicza nie szczędzi sił dla uczczenia Wielkiej Rocznicy

Już tylko dwa dni dzielą nas od wielkiego naszego święta narodowego, 5-tej rocznicy PKWN. W wszystkich fabrykach wręcz tym żywsza praca, tym szybszy wiarzą wrzeczona i stukająca warsztaty. Jak najprędzej i jak naj-

lepiej chcą robotnicy wykonać produkcję na dzień 22 lipca.

Prócz ustalonych z góry cyfr, bilans każdej fabryki wzbuja coraz to liczne dodatkowe zobowiązania, podejmowane specjalnie na cześć Święta Odrodzenia.

### Czego dokonaliśmy w ciągu 5 lat



Obecnie, jak wiadomo, w budownictwie stosuje się w coraz większym stopniu konstrukcje żelbetonowe i materiały prefabrykowane. Pomimo to zapotrzebowanie na cegły wzrasta u nas stale, co świadczy o potęgują-

Każdego dnia napływają do nas wiadomości, że w tej fabryce uporządkowano już teren, w tamtej zorganizowano zespoły najwyższej jakości, w innej znowu wyremontowano żłobek lub przedszkole.

PZPB i W Nr 22 donoszą nam, że zorganizowały już 38 dywad najwyszej jakości, PZPDz, i G. Nr 5 posiadają już w dzielniarni 2 zespoły gatunkowe, które przykładem swym przyciągają pozostałych pracowników tego działu.

Ośrodek Konfekcyjny Nr 3 „Wólczanka“ tak energicznie zabrał się do pracy, że plan miesięczny będzie tu wykonany o 3 dni przed terminem. W wszystkich zakładach żywa w prowadzone są roboty porządkowe. Pracownicy Zakładów Metalowych d. „Weigt“ w wolnych chwilkach oczyszczają teren fabryczny, robotnicy PZPJG Nr 4 rozbierają stare komórki, do których bezużyteczne i tarnujące podwórce fabryczne, oraz zakładają na tym miejscu trawnik. Cały teren fabryczny otaczają przez tego siatka.

### Dalsze zobowiązania robotników łódzkich

Założa Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego przy ul. Sterlinga 26, dla upamiętnienia rocznicy Manifestu PKWN postanowiła pracować 7.500 godzin przy odgruzowaniu Bałut. Kolo Ligi Kobiet ma uporządkować sale oddziałowe na terenie zakładu oraz doprowadzić do estetycznego wyglądu groby poległych żołnierzy polskich i radzieckich, pracownicy działu technicznego zobowiązali się wyremontować do dnia 22 bm. 77 maszyn kompletnych oraz 6 urządzeń taśmowych ruchomych dla Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Jak również zlikwidować postoje maszyn specjalnych. Brakarki uchwały do dnia 22 bm. kontrolować poza godzinami pracy 3000 sztuk płaszczy.

C. Z. Korespondent „Głosu“

### Nasi korespondenci piszą

## Współzawodnictwo i brygady jakościowe w PZPW Nr 3

W naszych zakładach — PZPW Nr 3 — notujemy stały wzrost uczestnictwa robotników we współzawodnictwie pracy. W pierwszym kwartale br. we współzawodnictwie pracy u. dział brało 22 procent członków załogi, w drugim kwartale br. liczba współzawodniczących wzrosła do 38 procent załogi. W rozpoczynającym się trzecim kwartale produkcyjnym udział już bierze 55 procent załogi.

Wzrost liczby współzawodniczących przyczynił się do zwiększenia produkcji. W pierwszym kwartale br. zakłady nasze wykonały plan produkcyjny ilościowy w 103,8 proc., a w drugim kwartale br. plan został wykonany w 114,5 proc.

Wraz ze wzrostem ilościowym produkcji nie szło jednak zmniejszenie procentu braków. Procent braków w pierwszym kwartale br. wniósł u nas 0,2

proc., a w drugim kwartale br. wzrósł nawet do 0,6. Organizacja partyjna i aktywny związkowy w naszych zakładach w odpowiedzi na uchwałę II Kongresu Związków Zawodowych w sprawie podniesienia jakości produkcji przystąpi-

## Mili goście w „Wi-Fa-Mie“

Na zaproszenie pracowników naszej fabryki w dniu 13 lipca przyjechała do nas w godzinach rannych delegacja rolników z kolonii Gałkówek w liczbie 15 osób. Z rolnikami tymi łączą nas więzy współpracy i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Pragnąc jeszcze bardziej te więzy zacieśnić pokazaliśmy im, jak wygląda nasza fabryka i jak w niej pracujemy.

Najwięcej zainteresowania wśród gości wzbudziła odlewnia, gdzie odbywał się właśnie odlew. Również bardzo zacieka wily rolników plany rozbudowy naszej fabryki, jednej z największych fabryk maszyn w województwie w Polsce, które przedstawił im dyrektor techniczny — tow. H. Chmielewski. Po pokazaniu naszych zakładów zaprosiliśmy miłych gości na obiad do Gospody Ludowej. Po obiedzie delegacja udała

się do kina Bałtyk na film pt. „Ulica Graniczna“, a następnie zegnana serdecznie przez robotników i dyrekcję naszych zakładów udała się w drogę powrotną, zapraszając nas do siebie na zabawę ludową.

Z. Weszke Korespondent fabryczny „Głosu“ z „Wi-Fa-My“

tow. Marczewski, Nykiel, Lesiak, Kozłowski, Chojnacki, Mazur, Januszewski, Janiak, Ptaszczykiewicz, Łotocka, Koźuchowski i Piłniak. Wierzymy, że dzięki zespołowi jakościowym — podstawie współzawodnictwa pracy — od setek braków spadnie do minimum. J. Warcikowski. Korespondent fabryczny „Głosu Robotniczego“

Rzeczywistość za „dolarową kurtyną

# Sztabowcy Hitlera mają znów głos

## Dz eci — którym odmawia się powrotu do ojczyzny i rodziny

(Od specjalnego korespondenta „Głosu“)

Zo specjalnym zainteresowaniem zbieram wiadomości, dotyczące politycznego i gospodarczego życia w Niemczech Zachodnich, dzieląc je przy tym na dwie kategorie: na te, które pochodzą z anglo-amerykańskich źródeł propagandowych i na te, które... odpowiadają rzeczywistości. W wyniku otrzymuję prawdziwy obraz tego, co się dzieje za „dolarową kurtyną“.

O to kilka faktów z ostatnich tygodni; można w nich jak w rękodziele zobaczyć, do czego zmierza polityka władców Trizonii, którzy z jednej strony — trzymają za kratami więziennymi b. więźnia hitlerowskich obozów, przywódcę komunistów zła — Reichmanna, z drugiej zaś — udzielają w strefie amerykańskiej gościny b. „fuhrerowi“ berlińskich oddziałów SA, Walterowi Stennesowi, który uciekł aż... z Szanghaju do Niemiec.

### GENERALOWIE PISZA...

Na wystawach wszystkich księgarń Niemiec Zachodnich i zachodniego Berlina, na awersach kolejowych i w kioskach ulicznych ukazała się ostatnio książka z widniejącą na okładce fotografią Hitlera w pełnej gait. Tytuł książki brzmi: „Hitler jako dowódca“. Autor — b. szef sztabu generalnego, Franz Halder.

Czytałem tę książkę: stanowi ona próbę usprawiedliwienia niemieckiego sztabu generalnego z odpowiedzialności za klęskę, którą poniosły Niemcy, inaczej powiedziawszy — chęć powiedzenia narodowi niemieckiemu, że gdyby na czele wojsk niemieckich stał, jako dowódca, pruski generał-fachowiec, a nie „dyletant“, którym był Hitler, losy Niemiec i Europy ułożyłyby się zupełnie inaczej, a zatem... część i chwala pruskim militarystom.

To „odbronzowienie“ generałów nie jest bynajmniej połączone z ostrą krytyką Hitlera za jego zbrodnie. „Zdenazifikowani“ zbrodniarze wojenni Halder nie może pociągnąć go, co nakazywał zbrodniarz Nr 1 — Hitler, a jeżeli już go osądza, to tylko dlatego, że nadto szafował życiem... własnych żołnierzy, synów niemieckiego narodu. Poza tym nie odmawia mu nawet pewnych „zasług“, pisząc, że Hitler był „motorem, poruszającym żywotne siły armii i narodu“.

Książka wydana została w Moście, gdzie przeszła (łącznie z okładką) przez amerykańską cenzurę. Nakład ma — olbrzymi, gdyż wielu „zdemokratyzowanych“ Niemców kupuje ją po to, aby mieć na pamiętkę jeszcze jeden — powojenny portret „fuhrera“.

Franz Halder, który oficjalnie pracuje w amerykańskim „Biurze Historycznym“, a faktycznie ma wraz z Gunderianem „specjalne zadanie“, natury militarnej-wywiadowczej, otrzymał dzięki wydanej za zezwoleniem szych chlebodawców książce nie złe „gratifikacje“ za wierną służbę — teraz i... w przyszłości.

### BYLI MINISTEROWIE RADZĄ

Nie tylko b. generałowie Hitlera, jak Gunderian lub Halder, mają w Niemczech Zachodnich pełne ręce roboty. Również i b. hitlerowskie ministrowie są coraz częściej zapraszani do rad i do pomocy obecnym władcom Trizonii.

Kariera b. prezydenta Banku Rzeszy, Hjalmara Schachta, jest już znana: niejednokrotnie dawano mu do zrozumienia, że mógłby właściwie zająć odpowiednie stanowisko w przyszłym rządzie „republiki związkowej“ i tylko obawa przed protestem ludności robotniczej Zagłębia Ruhry i Westfalii powstrzymała dotychczas „miarodajne czynniki“. Zachodnich Niemiec do oficjalnego wprowadzenia Schachta z powrotem na „ministeriały foteł. Ale władze okupacyjne mniej się skrupowały od władz niemieckich, nie licząc się też z wolą i opinią mas robotniczych i dlatego stąd jest możliwe, że hitlerowski minister finansów Schwalen von Krosigk (jeden z oskarżonych w procesie norymberskim) został za-  
praszony przez amerykańską ko-

### HITLEROWSKIE NIEWOLNICTWO TRWA...

Jeszcze jeden fakt, tym razem z życia na wsi, ściśle mówiąc z życia w majątkach obszarowych Niemiec Zachodnich.

Oto majątek o szkockiej nazwie — Glasgow, obok Stuttgartu o wielkości 200 ha. Właścicielem jest b. aktywista hitlerowski Józef Rose, któremu w czasie wojny Arbeitsamt przydzielił 35 robotników zagranicznych. Rose traktował ich ze znaną hitlerowską brutalnością, trzy mając pod strażą w barakach na zgnijłej słomie; za najdrobniejsze przewinienie groził oddaniem do gestapo, zmuszał do pracy po-

nad miarę i ponad siły, nie uwzględniając ani niedzieli ani świąt. Tak było w czasie wojny, ale dziś? Czy Józef Rose siedzi może sam w baraku obozowym, a jego rozparcelowany majątek oddano chłopom?

Ani jedno, ani drugie. Josef Rose, obszarnik spod Stuttgartu w strefie amerykańskiej, ma dziś znowu 30 parobków niemieckich, a wśród nich (słuchajcie!) 14-letnią dziewczynkę ukraińską, Daszę Kawczak. Z tą dziewczynką do całej historii: wywiezioną ją wraz z matką hitlerowcy z Ukrainy do Niemiec i tu na targu białych niewolnie zdobył je Rose.

Pracowały od świtu do nocy, ale i to nie wystarczało obszar-nikowi. Zadenuncjował matkę do gestapo, po czym wywieziono ją do Ravensbrück. Natomiast Daszę przeniesiono do innego majątku.

Wojna minęła, matka uwolniona z obozu wróciła na Ukrainę i czynie rozpaczliwe poszukiwania za córką, natrafiła wreszcie na jej ślad — w majątku Glasgow. Od roku trwają już starania, aby zwolnić 14-letnią

dziewczynkę z powojennej niewoli, od roku już śle matka zdalekiej Ukrainy list za listem, aby oddano jej córkę.

Ale władze IRO (Międzynarodowa Organizacja Pomocy Uchodźcom) umyślają ręce twierdząc, że nie są kompetentne w tej sprawie, zaś policja niemiecka zbyt dobrze żyje z Josefem Rose, aby miała interweniować i odebrać zagubioną na Little-rowskim folwarku ukraińską dziecko.

Oczywiście, wypadków tego rodzaju jest w strefach zachodnich o wiele więcej, a wśród wywiezionych przez hitlerowców dzieci nie brak również wielu dzieci polskich.

Byli generałowie piszą, „byli ministrowie radzą“, a do „uprawy zachodnio-niemieckich pól używa się nadal — „niewolników ze Wschodu“.

Nie dziwne, że Walter Stennes, b. wódz brunatnych kaszui, a do niedawna dowódca „gardii“ Czang Kai Szeka, aż z Chin uciekł do Niemiec Zachodnich, bo i gdzie znaleźć lepsze schronienie, pomoc i... (mójmy nadzieję) odpowiednio dla siebie zajęcie? Leopold Marschał.

## Wpłynęły już pierwsze gazetki ściennie na Wystawę „Głosu Robotniczego“

Już za kilka dni odbędzie się otwarcie II-jej Wystawy Gazetek Ściennych.

Dnia 16 bm. wpłynęły do naszej Redakcji pierwsze egzemplarze wystawowe gazetki ściennych między innymi z Centralnego Zarządu TOR, gazetka ścienna Miejskich Zakładów Komunikacyjnych „Tramwajars“, „Wiadomości z PZPB nr 6“, „Odrodzenie“ oraz gazetka ścienna z PZPB nr 6.

Jeszcze za wczelnie, aby nadać ocenę tym gazetkom, dokonają jej między innymi i twórcy II-jej Wystawy Gazetek Ściennych.

Pragniemybyśmy jednak zwrócić uwagę na niedostateczny jeszcze napływ gazetki ściennych. Wydaje się, że większość zakładów pracy w naszym mieście

## Bar Instytutu Fr. Chopina dla profesorów konserwatorium w Moskwie

W związku z pobytem w Warszawie znanego pianisty radzieckiego, członka Instytut Fryderyka Chopina, Jakuba Żaka — Instytut zaofiarował za jego pośrednictwem dla profesorów klasy fortepianowej konserwatorium w Moskwie 24 portrety Chopina, wykonane w rotogravurze, wg. jedynej autentycznej podobizny fotograficznej.

województwie nadesłał nam wstawowe egzemplarze gazetki ściennych w ostatniej chwili.

Stąd też apel Komitetu Organizacyjnego Wystawy: Komitet Redakcyjny gazetki ściennych, dzień otwarcia wystawy,

21 lipca br. — jest już blisko, nie należy zwlekać do ostatniego momentu z nadesłaniem gazetki ściennych. Ostateczny termin zdawania egzemplarzy gazetki upływa 20 lipca br. o godzinie 12. (Dz)



Swinoujście — najbardziej wysunięte na zachód ze wszystkich naszych portów, szczyt się swym statkiem - promem, kursującym pomiędzy Odrą - Portem a Treleborgiem, piękną, sto lat liczącą latarnią morską i budową największej w Europie bazy rybackiej.

Na promie, — łączącym dwie strony Swinoujścia, w sklepie spółdzielczym, na przystanku PKS spotkać moż na stałych mieszkańców portu, którzy zapytają każdego nieomal turystę — „A widzie-

cie już „nasz“ prom, zwiedziście latarnię, oglądaliście budowę?“

O godz. 6-tej popoł., przed dworcem morskim panuje ożywiony ruch. O tej godzinie codziennie do Odry - Portu zawiąza statek - prom. Mieszkańcy Swinoujścia choć widzieli już nieraz, jak to pociąg, silnie gwizdając zwolna opuszcza statek i wjeżdża na ląd, przychodzą tu niemal codziennie, aby jeszcze raz zobaczyć na prom, na dym, który bucha z kominów statku i uklada się na niebie w delikatny obłok.

Tumaczyliśmy, że jest późno, że kiedykolwiek zwiedzimy stocznię rybacką i teren budowy. Lecz rybacy i robotnicy nie ustępowali.

Jeśli przychalcie do Swinoujścia, to trzeba zobaczyć to, co w nim najważniejsze. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt bardzo regularnego opłacania składek przez członków koła. Około 30.000 złotych miesięcznie przekazuje zarząd koła do kasy Zarządu Grodzkiego Towarzystwa.

## Krzepnie przyjaźń polsko-radziecka

### Prawie cała załoga PZPB Nr 1 należy do TPRP

nie: koło terenu „C“, którego przewodniczącym jest tow. Kurowski, koło wykończalni z przewodniczącym tow. Marchewą i koło strażnicy pożarnej z przewodniczącym tow. Dobrzyckim. Posiadając własny kolporter, zarząd koła rozprowadza wśród szych członków pisma radzieckie, jak: „Prawda“, „Izwestia“, „Komsomolskaja Prawda“, „Wolność“ oraz „Przyjaźń“, go postawił przed sobą zadanie uzyskania liczy 5.000 członków rzeczywistych. W najbliższym czasie zostaną zorganizowane kursy języka rosyjskiego. Niezależnie od tej działalności, zarząd prowadzi ak-

## Ważne i cenne źródło doświadczeń Wyniki prac Rady Naukowej Akademii Nauk ZSRR

Staraniem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego wydany został skrypt, zawierający tłumaczenie materiałów do dyskusji z posiedzenia Rady Naukowej Akademii Nauk ZSRR. Materiały te, obejmujące referat członka - korespondenta A. N. ZSRR K. W. Ostrowitianowa p. t. „O zadaniach naukowca-badawcy pracy w dziedzinie ekonomiki w Związku Radzieckim“, streszczenie przebiegu i podsumowanie dyskusji, oraz rezolucję, uchwaloną przez Radę Naukową A. N. ZSRR, 8 i 9 radzieckiego miesięcznika ekonomicznego „Woprosy Ekonomiki“.

Głęboka, a zarazem konstruktywna krytyka dotychczasowych wyników pracy ekonomistów radzieckich, przeprowadzona z bolszewicką bezkompromisowością przez znakomitego uczonego radzieckiego, K. W. Ostrowitianowa, stanowi dla nauki polskiej, ważne i cenne źródło doświadczeń.

Uwagi Ostrowitianowa o często popełnianych błędach w pracy naukowej - badawczej w dziedzinie ekonomiki socjalistycznej znajdują pełne zastosowanie w naszych warunkach oraz dają praktyczne podstawy do zwalczania szkodliwego w tej dziedzinie ciasnego empiryzmu. „Centralnym punktem pracy naukowej w dziedzinie radzieckiej ekonomiki — czytamy w referacie Ostrowitianowa, — winno stać się twor-

zenie opracowywanie prawidłowości socjalistycznej ekonomiki na podstawie upowszechnienia praktyki socjalistycznego budownictwa, uzbrojenie kadr w znajomość ekonomicznych praw socjalizmu i umiejętność posługiwania się tymi prawami w praktyce“

„Decydującym warunkiem likwidacji opóźnienia prac naukowych w dziedzinie ekonomiki — konkluduje Ostrowitianow — jest wszechstronne stosowanie krytyki i same krytyki w naukowych instytucjach, na katedrach wyższych uczelni i na lamach prasy, na podstawie stopniowego wprowadzania zasady partyjności w pracy naukowej i nieublaganej walki ze wszelkimi przejawami burżuazyjnej ideologii w pracach ekonomistów i uniżoności w stosunku do burżuazyjnej nauki i techniki.“

Powyższe cytaty świadczą bez komentarza, jak doniosłą pozycję dla usprawnienia metodyki pracy polskich naukowców a przede wszystkim ekonomistów stanowią wyniki obrad Rady Naukowej Akademii Nauk ZSRR. Szkoda, że materiały te, starannie opracowane i przełożone przez mgr. Władysława Holtzmana, nie zostały wydane w formie broszury, co umożliwiło by kożyczytanie z nich wszystkim, pragnącym studiować zagadnienia ekonomiki socjalistycznej. Kar.

## Wnibar dziej na zachód wysuniętu portu polskim

# Prace i duma Swinoujścia

### Budowa największej w Europie bazy rybackiej rażno posuwa się naprzód

Co było robić, udaliśmy się na zwiedzenie bazy. I dobrze się stało, że posiliśmy. Z hukiem pracuje betonarka, zgrzytają piły, przecinające deski na szalowania, rytmicznie uderzają młotki. 240 par ręk wspólnym wysiłkiem z dnia na dzień wznosi w górę wielki kompleks budynków I-jej Chłodni.

Szare słupy betonowe, poprzeczne ściany nie odcinają się kolorem od tła piasku, na którym wyrastają gmachy chłodni. Nieorientowany w budowie zwiedzający nie bardzo może sobie uzmysłowić rozmiary i zarys tej gigantycznej budowli. Lecz dla robotników — chłodnia jest już widoczna, jak na dłoni.

Przebiec każdy dzień przynosi widoczne rezultaty. Budowa posuwa się w oczach. Popracujemy jeszcze dwa lata, a wtedy ujrzymy piękne gmachy, które tu z piasku i na piasku wyrosną. 10 tysięcy ton ryb przedzie miesiąc przez naszą chłodnię.

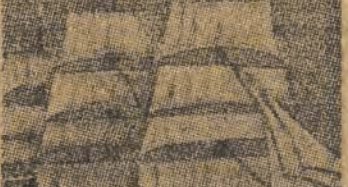
Oj, będą się musieli rybacy nauwijać, aby magazyny zapamięć. Oj, nie zabraknie roboty — z zapalem dorzuca na zakończenie rozmowy dziewczyna.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt bardzo regularnego opłacania składek przez członków koła. Około 30.000 złotych miesięcznie przekazuje zarząd koła do kasy Zarządu Grodzkiego Towarzystwa.

Mimo to wszystko przewodniczący koła, tow. Kara szewski, nie jest jeszcze zadowolony z wyników pracy zarządu.

Musimy dokonać więcej, musimy bardziej uktywnić działalność zarządu zakładowego, jak i zarządów oddziałowych, by idea przyjaźni polsko - radzieckiej stała się jak najbardziej popularna wśród załogi PZPB Nr 1.

Wszytko wskazuje na to, że ambitny zarząd koła realizuje swoje zamierzenia.



Prace i duma Swinoujścia. Budowa największej w Europie bazy rybackiej rażno posuwa się naprzód.

Robotnicy już dawno opuścili budowę, ostatni wczesnowocześnie odeszli z plaży, zadawał zmrok. Lecz nad brzegiem Wolina i Urzamu, tam, gdzie leży Swinoujście, ruch nie zamiera. Przeciwnie — teraz właśnie wzrasta. To rybacy opuszczają łodzie i kutry na wodę. Dziś przy pięknej pogodzie jada na połów.

Ciemność gestnieje coraz bardziej. Trudno odróżnić poszczególne postacie. Jeżylich cienie mającą z data.

Wsiadają do łodzi. Plusk wiosel ginie coraz bardziej w szumie morza, wreszcie cichnie. Rybacy odpłynęli.

Zabiłoby światło Chorzefi- skiej latarni. Z dala na pełnym morzu migoczą słabe ogniki okrętów.

Nad Swinoujściem zapadła noc.

Krenika m. Kutna



OMU WINSZUJEMY  
Czwartek, dnia 21 lipca 1949 r.  
Dziś: Wiktora

WAŻNIEJSZE TELEFONY  
Pow. Kom. M. O. — 22  
Miejski Posterunek M. O. — 33  
Straż Pożarna — 41  
Zarząd Miasta Kutna — 30  
Starostwo Powiatowe — 31  
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102  
Pow. Zakład Elektryczny — 32  
Urząd Zdrowia — 91  
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89  
Szpital Powiatowy — 20  
Ubezpieczalnia Społeczna — 54  
Pogotowie Sanitarne PCK — 90  
Urząd Repatriacyjny — 86  
Pow. Zakł. Ubezpie. Wzajemn. ul. Narutowicza nr. 20 — tel. 103  
Apteka „Pod Orłem” — 106  
Walenta Apteka Nr. tel. 7  
Chacińska, Apteka Nr. tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

# Program Obchodu Rocznicy PKWN

20. VII. (środa):  
Godz. 16.15 — Międzymiastowe zawody piłki nożnej Kutno — Zychlin (Stadion Miejski) o nagrodę Zarządu Powiatowego ZMP w Kutnie.  
Godz. 16.30 — Przybieg sztafety Centralnej ZMP na Stadion Miejski. Wręczenie meldunku i przemówienia przedstawicieli władz.  
Godz. 20 — Zabawa Ludowa.

Godz. 16 — Błyskawiczny turniej pikarski o nagrodę Pow. Kom. Obchodu Święta Odrodzenia (Stadion Miejski).  
Wstęp na imprezy sportowe i zabawy bezpłatny.  
W dniu 22. lipca zostanie przeprowadzona zbiórka uliczna na odbudowę Warszawy pod hasłem „Odbudowa

Warszawy dziełem całego Narodu”.  
ZYCHLIN  
Uroczystości związane z obchodem 5 rocznicy Manifestu Lipcowego rozpoczynają się w Zychlinie już w dniu 21 lipca, uroczystą akademią w sali Państwowych Zakładów Maszyn Elektrycznych i Transformatorów. Na akademii tej zostaną na-

grodzieni przodownicy pracy i racjonalizatorzy.  
O godzinie 21-ej odbędzie się capstrzyk i złożenie wienców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich.  
W dniu 22 lipca o godz. 7.30 przemówienie przed mikrofonem miejscowego radio węzła II sekretarza PZPR tow. Lipnickiego. O godz.

10.10 otwarte zostanie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym sprawozdanie z dotychczasowej działalności złoży burmistrz. Jednocześnie omówione zostaną podstawy planu 6-letniego. O godz. 15 odbędzie się w parku Miejskim zabawa ludowa oraz kiermasz urządzony przez PCH, PSS i Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą.

## Dobrze oszczędzają kolejarze węzła kutnowskiego

W dniu 31 marca 1949 roku kolejarze węzła kutnowskiego zobowiązali się do oszczędzenia do dnia 31 grudnia 1949 r. w poszczególnych służbach następujących sum:  
W służbie mechanicznej 49.032.000 zł., drogowej — 10.241.547 zł., w handlowej — 1.291.450 zł. i elektrotechnicznej — 6.032.000 zł.  
W służbie mechanicznej zobowiązanie podwyższono o 865 tysięcy zł. i wygospodarowano do dnia 31 maja 17.037.430 zł.  
Służba elektrotechniczna do dnia 31 maja oszczędziła

dziła już sumę 5.353.101 zł. co jest znacznym przekroczeniem planu oszczędnościowego.  
W służbie ruchu i handlowej, oszczędności bezpośrednio wynoszą 5.816.754 zł. na zaplanowane 4.502.945 zł.  
W służbie drogowej otrzymano oszczędności na sumę 5.176.603 zł. Plan został więc przekroczony o 0,3 procenta.  
Jak widzimy kolejarze węzła kutnowskiego dobrze pojęli istotę planowego systemu oszczędzania i należy im się wywinięcie z tego na siebie zobowiązania

oszczędnościowego.  
Ze swej strony życzymy im aby nie poprzestali na dotychczasowych osiągnięciach i w dalszej swojej pracy osiągnęli coraz lepsze wyniki.  
H.

Wybory do Rad Zakładowych w przemyśle spożywczym  
Zw. Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego Pododdział I w Kutnie przeprowadza w poszczególnych zakładach pracy na terenie powiatu kutnowskiego wybory do Rad Zakładowych i wybory delegatów. Wybory odbędą się od 23 do 30 lipca 1949 r.  
Zarząd Związku Pracowników Przemysłu Spożywczego przywołuje do wyborów wielką wagę. Nowe Zarząd będzie bowiem tym czynnikiem, który uaktywni dotychczasową pracę związkową.  
W powiecie łączycim zorganizowany został pododdział Zw. Pracowników Przemysłu Spożywczego, gdyż dotychczas na tym terenie pracownicy branż spożywczych nie byli zrzeszeni. Zebraniu przewodniczył Członek Wojewódzkiego Wydziału tow. Aftowicz Ludwik.  
Organizacją Związku objęto wszystkie zakłady pracy przemysłu spożywczego terenu łączycim.  
Do związku przystąpiło 180 członków.

## Kontraktacja trzody chlewnej na rok 1950

Z dniem 1 lipca zaczęła się w całej Polsce kontraktacja trzody chlewnej na rok 1950.  
Nowa kontraktacja wprowadza zasadniczą zmianę w premiowaniu zakontraktowanych sztuk. Dotychczas za każdą zakontraktowaną sztukę płacono 1000 zł, bez różnicy wagi tucznika. Premie te były krzywdzące dla chłopów, którzy wkładali więcej trudu przy wyhodowaniu sztuk większych. Obecnie wprowadza się zróżnicowanie premii zależnie od wagi dostarczonego zakontraktowanego żywca. Premia ta wynosi 8 zł, od kilograma, natomiast w okresie letnim najtrudniejszym do tuczenia, a więc od dnia 15 czerwca do 15 września punkty skupu wypłacane będą premie w wysokości 12 zł, od kilograma. Ma to również na celu zachęcenie hodowcy do tuczenia i odstawiania trzody chlewnej w okresie letnim, w którym podaż mięsa zawsze się zmniejsza i równowaga rynkowa jest zachwiana.

ni planu kontraktacji muszą stać się grupy producentów trzody chlewnej. Akcja ta obejmie dużą ilość chłopów, a kierować nią będzie Związek Samopomocy Chłopskiej.  
Produkcja i hodowla, jak zresztą każda praca nie może być pozabawiona planowości. Plan kontraktacji trzody chlewnej na rok 1950, plan realny — oparty na doświad-

czeniach bieżącego roku musi być wykonany, a wszystkich tych, którzy będą nam w jego realizacji szkodzić zwalczać będziemy nieubłaganie.  
H.

używać tego płynu, jako nawozu po rozcieńczeniu wodą w stosunku 1:2.  
(C)

## Nawóz dla ogrodników

Jednym z najpewniejszych sposobów zapewnienia rentowności ogrodnictwa jest używanie nawozu kompostowego. W tym celu ogrodnicy winni prowadzić odpowiednią gospodarkę kompostową, aby mieć w roku konsumpcji 2 lub 3...

su i azotu, dużo składników roślinnych, które wzbogacają ziemię w kumus, można

używać tego płynu, jako nawozu po rozcieńczeniu wodą w stosunku 1:2.  
(C)

## Ponad 26.000 cegieł w 8 godzin Nowy rekord murarski osiągnięty w Łasku

Każdego nieomal dnia gazetę donoszą o nowych osiągnięciach murarzy pracujących systemem trójkowym. System ten spowodował zupełną rewolucję w dotychczasowych metodach pracy w budownictwie.  
Starym fachowcom — murarzom, nie chce się wierzyć, żeby można w ciągu 8 godzin ułożyć 20 tysięcy a nawet i więcej cegieł.  
„Jakżeż tu wierzyć, pracowałem przez 50 lat na różnych budowach i nie mogłem ułożyć więcej jak tysiąc do 1.200 sztuk cegieł dziennie — opowiada jeden ze starych murarzy. — ale dzisiaj specjalnie tu zostaną i będą pracowali jak się to robi!”  
Dzisiaj, to znaczy w poniedziałek 18 bm. W dniu tym murarze z PPB oddział 7 zatrudnieni przy budowie gmachu Starostwa w Łasku postanowili pobić dotychczasowe rekordy trójek murarskich.  
Od samego rana na miejsce budowy zjechała komisja złożona z przedstawicieli Starostwa, Komitetu Powiatowego PZPR, Związku Zawodowych i organizacji młodzieżowych.  
Kładzenie muru rozpoczęło od izolacji zabezpieczają-

cej wierzchnią warstwę fundamentów. W ciągu pierwszych godzin mur rósł w oczach.  
Na czym polegają sukcesy murarzy?  
Choć są jak w zegarku — dziwi się stary murarz. Nie słychać krzyków, przeklinania tak zwyczajnych w naszym fachu, a robota idzie i to jeszcze jak. Główną przyczyną sukcesu systemu trójkowego jest organizacja pracy. Każdy ma swój wyznaczony odcinek, który stara się jak najlepiej obsłużyć. Ten rozkłada na murze zaprawę, tamten podaje cegły, a murarz fachowiec uклада je warstwami pilnując aby zachowane zostało należyte wiązanie — krzyżowe włoskie czy też inne. Zespół pomocników składających się na obsługę trójki dba o stałe zaopatrywanie pracujących na murze w materiał, a mianowicie w zaprawę cementową i cegły. Nikt nie kręci się tutaj bez zajęcia, ludzie nie przeszkadzają sobie wzajemnie. Nie słychać okrzyków: „Hej! Ty podaj no to!.. Wszyscy wiedzą co do nich należy, bo praca jest dobrze zorganizowana.  
Nie widać tutaj takich

nadzwyczajnych wysiłków. Murarz i pomocnicy pracują równomiernie zawsze z tym samym nateżeniem.  
Południe. Godzina odpoczynku.  
Czy jesteście zmęczeni? — pytamy.  
Wieczorem pójdę tańczyć — odpowiada wesoło ob. Winarski.  
Tańczyć to może nie — dodają towarzysze — ale zmęczeni nie jesteśmy. Początkowo tylko trzeba było się przyzwyczaić do nowych ruchów. Teraz idzie już zupełnie dobrze.  
Po południu mimo upału tempo pracy nie słabnie. Zbliża się godzina piąta, — koniec pracy. Emocja rośnie. Padnie rekord czy nie? Wokół już mur na 1.20 metr wysoki.  
— „Teraz już wiem — mówi stary murarz — jak to się robi.  
„Ile tu już cegieł mogło być wmurowanych? — pyta my naszego doświadczonego rozmówcę.  
— Jak na moje oko to już grubo ponad 20 tysięcy. Godzina piąta. Koniec pracy.  
Komisja przystąpiła do obliczeń, i wkrótce ogłasza wyniki:

— Trójka murarska w osobach murarza ob. Winarskiego Bolesława i pomocników ob. ob. Rychtera Stanisława i Osińskiego Stefana wymurowała w ciągu 8 godzinnego dnia pracy 26.046 cegieł co stanowi 71 metrów sześciennych muru.  
— „To prawie cały dom dla jednej rodziny mruknął stary murarz i to w ciągu jednego dnia. Gdybym nie widział znów bym nie uwierzył!”  
Uszczęśliwieni rekordziści dzieli się swą radością z całym zespołem który pomagał im przy dowożeniu zaprawy i cegły.  
— „To był nasz czyn na 22 lipca” — oświadczają, kończąc swój pracowity dzień rekordu.

## Wędrowka po województwie

Życie kulturalne Łasku ożywia się coraz bardziej. Ostatnio przy Stowarzyszeniu „Harfa” zorganizowane zostały chórz, orkiestra i zespół dramatyczny. Ten ostatni wstąpi wkrótce ze sztuką „Pan i młynarka”.

CENNIK OGŁOSZEŃ w dzienniku „GŁOS KUTNOWSKI”  
Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm  
Ogłoszenia drobne liczy się za słowo:  
Wielkość ogłoszeń Za tekstem Nekrologi Drobne  
od 1 do 100 mm 70 70 30 zł.  
od 101 do 200 mm 110 110  
od 201 do 300 mm 160 160  
powyżej 300 mm 200 200  
Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.  
Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19.15 widowisko wokalistyczne „Kram z piosenkami” w reżyserii...

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA Łódź Daszyńskiego 34 Dziś o godz. 19.15 komedia Scribe'a „SZKLANKA WODY”.

TEATR LETNI „OSA” ul. Piotrkowska 94 Komedia muzyczna „Jadzia Wdowa” z występami Władysława Walera...

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY Godz. 19.15 doskonała komedia G. Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej”...

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243 Codziennie od dnia 7 lipca br. o godz. 19.15 „ROSE MARIE”...

TEATR MELODRAM Nieczynny z powodu remontu.

kina

ADRIA — „Cygańska miłość” godz. 16, 18, 20, 20.30 niedozwolony dla młodzieży.

BALTYK — „Młoda Gwardia” godz. 16, 18, 20, 21 film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Kulisy Ringu” godz. 18, 20 dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. nr 30 godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Złoty Kluczyk” godz. 16, 18, 20 dozwolony dla młodzieży.

MUZA — „Dwulicowa Kobieta” godz. 18, 20 niedozwolony dla młodzieży.

POLONIA — „Ulica Graniczna” godz. 15.30, 18, 20.30 film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOSNIE — „Kulisy Wielkiej Rewii” godz. 16, 18, 20, 21 niedozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Narzeczona z Turkmenii” godz. 16.30, 18.30, 20.30 film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” godz. 18, 20 dozwolony dla młodzieży.

SPORT SPORT SPORT

Coraz bliżej Warszawy

Meldunki z czwartego dnia sztafety ZMP

OLSZTYN. — W dniu 18 km. wyruszyła sztafeta ZMP do pierwszego etapu na trasie Nr 2 Górowo — Olsztyn. Na starcie w Górowie odbyła się krótka uroczystość.

POZNAŃ. — Na drugim etapie trasy głównej Nr 9 ze Skwierzyny do Poznania (128 km), startowało łącznie 12.000 zawodników.

RZESZÓW. — Z Przemysła do Rzeszowa (86 km) wyruszyła do pierwszego etapu sztafeta na trasie głównej Nr 5.

BYDGOSZCZ. — Z Piły do Bydgoszczy wystartowała 18 km. do czwartego etapu sztafeta na trasie głównej Nr 10.

GRAJEWO. — W niedzielę 17 km. przybyły do Suwałk 3 sztafety pomocnicze z Gołdapek, Szypiszek i Brzeziniek.

KWIDZYN. — Na trasie Nr 1 sztafeta przebiegła drugi etap Gdańsk — Kwidzyn (91 km).

Co usłyszymy przez radio?

12.04 Wiadom. połudn. oraz przegląd prasy stł. 12.20 Muzyka, 12.25 (L) Audycja Związku Samopomocy Chłopskiej.

przy fortep. A. Tarski, 14.50 (L) Komunikaty, 14.55 (L) Skrzynka LRR, 15.05 (L) Interludium z płt. 15.15 (L) Aktualności Łódzkie.

REKORD — „Mały detektyw” dla młodzieży godz. 16 „Czwarty peryskop” godz. 18, 20 dla młodzieży dozwolony.

CIĘSZYN. — Wyruszyła sztafeta Nr 7 Cieszyn — Katowice, cieszą się olbrzymim zainteresowaniem w ośrodkach przemysłowych Śląska.

STYLÓWY — „Kurhan Małachowski” dla młodzieży godz. 16 „Kwiat Miłości” godz. 18, 20 dozwolony od lat 16.

KRAKÓW. — Wyruszyła do pierwszego etapu Zakonane — Kraków sztafeta na trasie Nr 6.

SWIT — „Mężczyźni w jej życiu” godz. 18, 20 dozwolony od lat 16.

Wojewódzko-Miejska Komisja Imprez Sportowych Komitetów Obchodu Święta PKWN w Łodzi podaje do wiadomości zawodników...

TATRY — „Kłeska szpiega” godz. 16, 18, 20 dozwolony dla młodzieży.

ZAKOŃCZENIE — „Podróż w nieznaną” godz. 16, 18, 20, 21 niedozwolony dla młodzieży.

Skład wioślarek CSR na regaty w Bydgoszczy

W wyniku zawodów eliminacyjnych, wyznaczono skład wioślarek czechosłowackich na międzynarodowe regaty w Bydgoszczy w dniach 23-24 bm.

va, ster. — Malonova, Osemki — Kubernaikova, Zehorzowa, Domečkova, Steiskalova, Vrzalova, Nepozitkova, Gerslova, Beinhauero va, ster. — Rumlova.

Opieka PCK nad „Tour de Pologne”

Polski Czerwony Krzyż objął stronę sanitarną wyścigu. Na etapach organizowane będą badania dla zawodników i punkty pomocy lekarskiej dla kontuzjowanych.

stach i wsiach będą czynne patroli sanitarne PCK, ze specjalnym uwzględnieniem niebezpiecznych miejsc (jak wirale, przebiegi kolejowe, ostre wzniesienia itp.).

W dniu dzisiejszym przybędzie do Łodzi sztafeta ZMP

W dniu dzisiejszym, robotnicza Łódź powita uczestników wielkiej sztafety gwiazdzistej, zorganizowanej przez Związek Młodzieży Polskiej.

Komitet Organizacyjny unieśli na trasie wyścigu 1000 drogowców, które — ustawione na widocznych miejscach — wskazywać będą kierunek jazdy.

Łga piłkarska CSR na półmetku

W dwóch ostatnich spotkaniach rundy wiosennej Ligi Piłkarskiej CSR padły następujące wyniki: Sparta — Teplice 1:1, ATK — Kladno 6:2.

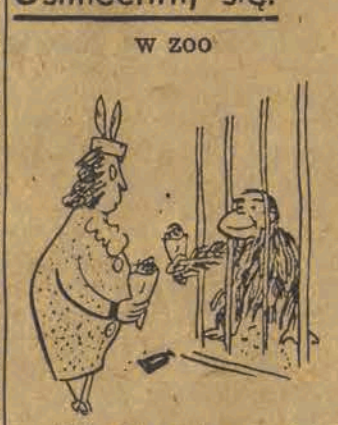
Mistrzem rundy wiosennej została Bratislava 21 pkt., przed Teplice 16 pkt., Sparta — 16 pkt., Slavia i ATK. Wszystkie drużyny rozegrały po 13 meczów.

Austria — CSR 54:52 w lekkoatletyce kobiet

Rozegrane w Brnie między państwowe spotkanie lekkoatletyczne kobiet CSR — Austria zakończyło się zwycięstwem Austriaczek 54:52.

Poszczególne konkurencje wygrały: 100 m — Sienorova (CSR) 12,2; skok wzwyż — Steinegger (Austria) 1,53 m; kula — Komarkova (CSR) 13,36 m; 60 m — Sienorova 7,9; oszczep — Zatopkova 44,02 m (nowy rekord CSR); 800 m — Trokova (CSR) 2:28,8; 800 m ppl. — Brusčak (Austria); 200 m — Jenny (Austria) 26,8; skok w dal — Steinegger (Austria) 6,31; dysk — Heidegger (Austria) 42,07 m; 4 x 100 m — CSR 51,7.

Uśmiechnij się



W ZOZ... Może się pani poczęstować? D-04720

W. Ażiewicz 203

Daleko od Moskwy

— Czy zamierzacie tu na mrozie, składać mi sprawozdanie? — zapytał niewróżącym nic dobrego głosem Batmanow, spojrział na tekę i poszedł dalej.

— Co to ma wspólnego z Pankowem? Co plecicie!... Człowiek z którym się spotkał Pankow naopowiadał mu wszelkich bzdur, że ludzie umierają z głodu i innej rzeczy.

stał sierotą? Spojrzał na Tanię i odwrócił oczy: dziewczyna wstrząśnięta wiadomością gryzła wargi i skrzywiła się jak gdyby odczuwała jakiś fizyczny ból.